

KALEJDOSKOP

POWIATU KIELECKIEGO



Powiat walczy z koronawirusem

Ponad 7 milionów złotych na przeciwdziałanie COVID-19!





Szanowni Państwo

Oddajemy w Państwa ręce lutowy „Kalejdoskop Powiatu Kieleckiego”. W tym wydaniu znajdą Państwo wiele przydatnych informacji, dotyczących m.in. tarczy antykryzysowej w powiecie i zmian terminów rejestracji, zgłoszenia nabycia i zbycia pojazdu. W numerze sporo miejsc poświęciliśmy również jednostkom oświatowym – poradniom, zespołom szkół. Piszemy o ich termomodernizacji, rozbudowie, doposażaniu w nowoczesny sprzęt oraz przygotowaniach do rekrutacji.

Przybliżamy również szczegóły inwestycji planowanej w Świętokrzyskim Centrum Matki i Noworodka przy ul. Prostej w Kielcach, a w cyklicznej rubryce poświęconej gospodarzom sołectw w powiecie kieleckim prezentujemy Sławomira Staszewskiego z Janowa.

Rowerzystów z pewnością zaciekawi tekst o budowie ścieżki rowerowej na terenie gminy Zagnańsk, a amatorów wędkarstwa informacja o zasadach obowiązujących w sezonie połowów. Zapewniam, że każdy Czytelnik znajdzie w numerze coś dla siebie i zapraszam do lektury.

Mirosław Gębski
Starosta Kielecki

KALEJDOSKOP POWIATU KIELECKIEGO

Luty 2021, 2/2021
NR INDEKSU ISSN 2081-173X

Wydawca:

Starostwo Powiatowe w Kielcach
25-211 Kielce, ul. Wrzosa 44
tel.: 41 200 12 00, tel./fax: 41 200 12 10
e-mail: starostwo@powiat.kielce.pl
kalejdoskop@powiat.kielce.pl

Zespół redakcyjny:

Agnieszka Madetko

tel.: 41 200 13 92

e-mail: madetko.a@powiat.kielce.pl

Paweł Milewicz

e-mail: milewicz.p@powiat.kielce.pl

Agata Lisowska

e-mail: lisowska.a@powiat.kielce.pl

Anna Duda

e-mail: duda.a2@powiat.kielce.pl

Fotografie:

Archiwum Starostwa Powiatowego w Kielcach
„Kalejdoskop Powiatu Kieleckiego”
dostępny jest w Starostwie Powiatowym
w Kielcach oraz w urzędach miast i gmin
powiatu kieleckiego.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania
nadesłanych materiałów. Rozpowszechnianie
wszelkich materiałów bez zgody Wydawcy jest
zabronione.

Wydawnictwo bezpłatne. Nakład 4000 egz.

DTP i druk:

ART-SERWIS, Artur Pedryc, www.artserwis.info

Powiat stawia na

Ostatni rok to dla powiatu kieleckiego czas olbrzymiego rozwoju i wielu inwestycji w człowieka i jego zdrowie. Zostało to potwierdzone kolejnym zwycięstwem w rankingu Związku Powiatów Polskich oraz pierwszym miejscem w V edycji Rankingu Zdrowia Polski, organizowanego przez „Dziennik Gazeta Prawna”.

Podnieśliśmy sobie poprzeczkę bardzo wysoko. I co ważne, konsekwentnie i dokładnie realizujemy swoje zadania, dbając o to, co dla naszych mieszkańców jest najważniejsze: drogi, edukacja, zdrowie i inwestycje w człowieka. Nie inaczej będzie w tym roku, bo czeka nas zakończenie wielu inwestycji. Polityka społeczna i ochrona zdrowia mieszkańców nadal są priorytetem dla władz powiatu – mówi starosta kielecki Mirosław Gębski.

Przypomnijmy, w ubiegłym roku powiat kielecki po raz pierwszy zwyciężył w V edycji Rankingu Zdrowia Polski, organizowanego przez „Dziennik Gazeta Prawna”. Ranking oceniał, jak samorządy radzą sobie z ochroną zdrowia w swoich regionach. Pod uwagę brano trzy kategorie: zaplecze medyczne, czyli potencjał zdrowotny, ocenę zdrowia mieszkańców i dostępność badań.

Idea rankingu było przede wszystkim pokazanie polityki zdrowotnej oraz warunków leczenia, jakie poszczególne samorządy zapewniają swoim mieszkańcom. – Naszymi działaniami przyczyniamy się do tego, że opieka zdrowotna nad mieszkańcami powiatu kieleckiego jest na bardzo dobrym poziomie. Działania w obszarze zdrowia wymagały i wciąż wymagają od nas dużego zaangażowania – mówi starosta.

Członek Zarządu Powiatu Stefan Bąk dodaje, że rozwój i podnoszenie jakości usług świadczonych w placówkach ochrony zdrowia w powiecie kieleckim są dla powiatu działaniami priorytetowymi. – Poza środkami z budżetu powiatu pozyskujemy na ten cel również wielomilionowe wsparcie zewnętrzne. Świętokrzyskie Centrum Matki i Noworodka w Kielcach posiada trzeci stopień referencyjności, Szpital Powiatowy w Chmielniku – oddział i poradnię alergologiczną z wysoko-specjalistycznymi procedurami, a Powiatowe Centrum Usług Medycznych realizuje projekt dla osób niepełnosprawnych, gdzie oprócz rehabilitacji działa bezpłatna wypożyczalnia sprzętu rehabilitacyjnego. To tylko kilka przykładów naszych działań. Inwestujemy i będziemy inwestować w służbę zdrowia we wszystkich naszych jednostkach – dodaje Stefan Bąk.

Powiat kielecki pozyskał już ponad 36 mln zł na wszystkie jednostki związane



Starosta kielecki Mirosław Gębski i członek Zarządu Powiatu w Kielcach Stefan Bąk z nagrodą za pierwsze miejsce w V edycji Rankingu Zdrowia Polski, organizowanego przez „Dziennik Gazeta Prawna”.

ze służbą zdrowia. W ciągu trzech lat zainwestujemy ponad 50 mln zł – pieniądze zostaną wydatkowane wyłącznie na inwestycje w infrastrukturę jednostek zdrowia.

Największe inwestycje obecnie realizujemy w Świętokrzyskim Centrum Matki i Noworodka – Szpitalu Specjalistycznym w Kielcach. Są to cztery zadania: modernizacja zespołu porodowo-operacyjnego za 4,7 mln zł (85 proc. to unijne dofinansowanie), na Oddział Neonatologiczny zakupiony zostanie nowoczesny i specjalistyczny sprzęt medyczny za 6,4 mln zł, na modernizację szpitala przeznaczono 3,5 mln zł. To pozwoli stworzyć warunki do rozbudowy szpitala, nie ingerując w normalne funkcjonowanie placówki. Dodatkowo w formie dotacji celowej z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych przekazano 4 mln zł na utworzenie pracowni rezonansu magnetycznego w szpitalu.

W Szpitalu Powiatowym w Chmielniku przeprowadzona zostanie termomodernizacja o wartości 4,4 mln zł. Zakończenie tej inwestycji planowane jest na koniec lipca 2021. Z RFIL powiat pozyskał 2,5 mln zł na rozbudowę i przebudowę szpitala. Dokumentacja techniczna wraz z pozwoleniem na budowę będzie gotowa do końca marca 2021.

zdrowie



– Na terenie powiatu brakuje placówek pieczy zastępczej, dla dzieci niepełnosprawnych. Do niedawna mieliśmy cztery placówki opiekuńczo-wychowawcze, zostały dwie. Mamy 160 dzieci w 102 rodzinach. W związku z tym złożyliśmy wniosek do RFIL na budowę trzech domów, które pomieściłyby 30 dzieci, w tym dzieci niepełnosprawne. Uzyskaliśmy dofinansowanie w wysokości 4 mln zł – dodaje Stefan Bąk.

We wszystkich trzech naszych jednostkach medycznych kontynuowana będzie informatyzacja InPlaMed za ponad 7 mln zł. To systemy, dzięki którym da się zaoszczędzić czas pracowników, a pacjentów leczyć szybciej i skuteczniej.

Dodatkowo w jednostkach powiatu – domach pomocy społecznej także planowanych jest szereg inwestycji. W Zgórsku rozbudowany zostanie gabinet pielęgniarski oraz wymieniony dach za kwotę 314 tys. zł. Częściowo zostanie wykonane ogrodzenie na terenie DPS w Łagiewnikach za kwotę 117 tys. zł oraz dobudowany będzie szyb windy z windą przy budynku za 187 tys. zł.

– Myślenie długofalowe samorządu zdobywa uznanie mieszkańców naszego powiatu. A to dla nas najlepsza nagroda – dodaje starosta Mirosław Gębski. **Agnieszka Madetko**

Kolejne inwestycje w szpitalu przy Prostej

Dodatkowe trzy kondygnacje, a w nich oddziały położniczy i perinatologii. Do tego duża sala konferencyjna i sala szkoleniowa – Świętokrzyskie Centrum Matki i Noworodka – Szpital Specjalistyczny w Kielcach przygotowuje się do kolejnej ważnej inwestycji.

Plany związane z nadbudową i ładowiskiem

– Świętokrzyskie Centrum Matki i Noworodka cały czas prężnie działa. Kolejne inwestycje dowodzą, że ta placówka może się stać jedną z najlepszych w Polsce. Powiat Kielecki jako organ prowadzący będzie doкладаł wszelkich starań, aby kobiety wybierały nasz szpital – mówi starosta kielecki Mirosław Gębski.

W lecznicy przy ul. Prostej planowana jest nadbudowa budynku, w którym znajdują się obecnie pomieszczenia nowej apteki. Mają się pojawić trzy dodatkowe kondygnacje, z czego dwa piętra przeznaczone wyłącznie dla pacjentów.

– Będą tam zlokalizowane sale chorych, chcemy aby wszystkie były jednoosobowe, z pełnymi węzłami sanitarnymi. Znajdą się tam oddział położniczy oraz oddział perinatologii. Poszerzeniu ulegnie również sala pooperacyjna dla kobiet po cięciach cesarskich. Ponieważ porodów mamy rokrocznie znacznie więcej, analogicznie wzrasta również liczba cięć cesarskich, więc siedmioosobowa sala pooperacyjna jest niewystarczająca. Należy ją powiększyć – informuje dyrektor szpitala Rafał Szpak.

Trzecia kondygnacja ma być administracyjno-techniczna, z dużą salą konferencyjną i salą szkoleń, z której mogliby korzystać m.in. studenci Uniwersytetu Jana Kochanowskiego zdobywający w szpitalu wiedzę praktyczną. Na dachu budynku planowane jest ładowisko dla śmigłowców Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Na realizację tego dużego przedsięwzięcia szpital chce pozyskać dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego.

– Przygotowujemy się do nowego okresu programowania RPO 2021–2027. Chcemy być przygotowani na moment, kiedy pojawią się realne pieniądze z Unii Europejskiej w konkursach ogłoszonych przez Urząd Marszałkowski – mówi dyrektor szpitala. Szacowany koszt tej inwestycji to 15 mln zł.

Informatyzacja w trakcie realizacji

Szpital, poza przygotowywaniem się do kolejnych ważnych inwestycji, na bieżąco realizuje inne prace, których celem jest usprawnienie funkcjonowania lecznicy. Wśród nich jest projekt „Informatyzacja Placówek Medycznych Województwa Świętokrzyskiego”.

– Dzięki temu przedsięwzięciu dokumentacja medyczna będzie dostępna w sposób cyfrowy, a to oznacza, że część „papierową” będziemy mieli po prostu za sobą. Znacznie przyspieszy to obieg informacji oraz dostęp do wyników badań, a w konsekwencji przełoży się na jakość i szybkość diagnozowania i leczenia – przyznaje członek Zarządu Powiatu w Kielcach Stefan Bąk.

W ramach InPlaMed-u rozbudowywana jest m.in. serwerownia, która rozprowadza sygnał po całej lecznicy. **Anna Duda**



Będzie kompleks sportowy w Łopusznie

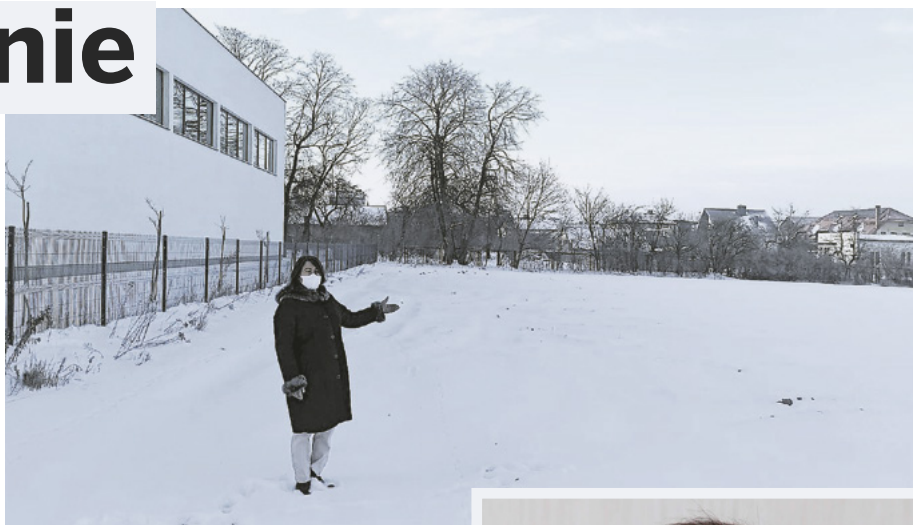
Uczniowie Powiatowego Zespołu Szkół w Łopusznie będą mieli do dyspozycji zaplecze sportowe na miarę XXI wieku. Powiat kielecki podjął już działania zmierzające do realizacji tego zadania – pozyskał pieniądze i zakupił działkę pod inwestycję!

Choć niecałe dwa lata temu w Łopusznie oddano do użytku nowoczesny budynek dla szkoły, Zarząd Powiatu w Kielcach podejmuje kolejne działania mające na celu rozwój placówki i stworzenie jak najlepszych warunków dla uczniów.

– Nie zwalniamy tempa. W planach mamy budowę kompleksu sportowo-edukacyjnego w Łopusznie. Szkoła ma bardzo dobre warunki do prowadzenia zajęć sportowych w obiekcie. Teraz przyszedł czas na stworzenie odpowiedniej infrastruktury sportowej, dlatego podjęliśmy odpowiednie kroki, aby zrealizować ten cel – mówi wicestarosta kielecki Tomasz Pleban.

Na początek powiat kielecki pozyskał ponad trzy miliony złotych dofinansowania z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. – Dzięki pozyskanym pieniądзом kupiliśmy działkę o powierzchni dwa hektary i tysiąc osiemset pięć metrów kwadratowych. Kosztowała ona 1 milion 740 tysięcy złotych. Grunt sąsiaduje bezpośrednio z terenem szkoły – informuje wicestarosta.

Według planów nowoczesny kompleks sportowy będą tworzyć oświetlone boiska wielofunkcyjne, trybuny, miejsca rekreacji i wypoczynku, a także budynek zaplecza sportowego. Zaplanowano też sieć komunikacyjną z drogami



Dyrektor PZS w Łopusznie Grażyna Bekier.

wewnętrzny i parkingami oraz infrastrukturą techniczną. – To bardzo potrzebna inwestycja. Powstaną m.in. boiska do siatkówki, koszykówki, piłki nożnej. Dzięki temu lekcje wychowania fizycznego staną się jeszcze atrakcyjniejsze dla uczniów i będą zachęcać do zdrowego trybu życia – mówi dyrektor PZS w Łopusznie Grażyna Bekier.

Ale na tym nie koniec planów inwestycyjnych w szkole. Wraz z nową infrastrukturą sportową ma zostać wybudowany internat na potrzeby placówki. W szkole uczy się 701 uczniów, niektórzy z nich ze względu na trudny dojazd lub odległe miejsce zamieszkania korzystają z internatu przy dawnym budynku szkoły, nieopodal pałacu Dobieckich. Obiekt nie jest własnością powiatu, a jego stan techniczny pozostawia wiele do życzenia.

– Zapewniamy uczniom jak najlepsze warunki. Pokoje są wyremontowane, ale stan budynku nie jest najlepszy. Co roku z internatu korzysta średnio ponad 30 uczniów. Mamy



– W planach mamy budowę kompleksu sportowo-edukacyjnego w Łopusznie. Szkoła ma bardzo dobre warunki do prowadzenia zajęć sportowych w obiekcie. Teraz przyszedł czas na stworzenie odpowiedniej infrastruktury sportowej – mówi wicestarosta Tomasz Pleban.

miejsca dla 40, jednak zdarza się, że liczba chętnych jest większa niż liczba wolnych miejsc, szczególnie jesienią i zimą – tłumaczy dyrektor Grażyna Bekier.

Agata Lisowska

Wsparcie dla szkół

Interaktywne tablice i monitory, projektory, głośniki, laptopy – takie pomoce dydaktyczne zostały kupione do powiatowych szkół w ramach rządowego programu „Aktywna Tablica”. Na ten cel powiat kielecki pozyskał 168 tysięcy złotych.

W 2020 roku do programu, którego zadaniem jest rozwijanie szkolnej infrastruktury oraz kompetencji uczniów i nauczycieli w zakresie technologii informacyjno-komunikacyjnych, przystąpiły wszystkie powiatowe szkoły oraz młodzieżowe ośrodki wychowawcze.

– Wszystkie powiatowe szkoły otrzymały dofinansowanie na zakup sprzętu. Cieszę się, że nasze placówki korzystają z programów zewnętrznych. Dzięki nim mogą wzmocnić zaplecze dydaktyczne. Szczególnie teraz, kiedy lekcje odbywają się zdalnie – mówi wicestarosta kielecki Tomasz Pleban.

Powiatowy Zespół Szkół w Bodzentynie w ramach programu zakupił dwie tablice interaktywne z projektorem ultraośniskowym.

– W większości sal mamy już tablice interaktywne. Są one bardzo pomocne w nauce. Nauczyciele dzięki nowoczesnemu sprzętowi mogą w ciekawy sposób przekazać informacje – informuje dyrektor szkoły w Bodzentynie Magdalena Tusień-Kuzka.

– Wnioskowaliśmy o sprzęt do liceum, technikum oraz branżowej szkoły. Pozyskaliśmy sześć projektorów, dwa nowoczesne interaktywne monitory, dziesięć głośników oraz siedem laptopów. Jesteśmy bardzo zadowoleni z tego wsparcia – dodaje dyrektor Powiatowego Zespołu Szkół w Chęcinach Halina Kołodziejczyk.

Do Powiatowego Zespołu Szkół w Chmielniku kupiono 12 laptopów wraz ze sprzętem umożliwiającym przetwarzanie wizerunku i głosu oraz trzy interaktywne monitory dotykowe. Z rządowego programu skorzystał również Powiatowy Zespół Szkół w Łopusznie – w jego ramach kupiono 30 laptopów.

O nowy sprzęt wzbogaciły się też szkoły działające w powiatowych młodzieżowych ośrodkach wychowawczych w Podzamczu i Rembowie: kupiono sześć laptopów, projektor, głośniki oraz trzy dotykowe monitory.

Agata Lisowska

Bardziej funkcjonalne, energooszczędne i ekologiczne

Powiatowe jednostki oświatowe w Bodzentynie, Chmielniku i Nowej Słupi przejdą kompleksową termomodernizację.

Rozwój placówek oświatowych jest dla nas bardzo ważny. Inwestujemy nie tylko w kadrę oraz uczniów, ale i w budynki. Chcemy, aby nasze obiekty były nie tylko funkcjonalne, ale i energooszczędne – mówi wicestarosta kielecki Tomasz Pleban.

Powiat kielecki planuje przeprowadzenie całościowej termomodernizacji budynków: Powiatowej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Bodzentynie, Centrum Kształcenia Praktycznego i Ustawicznego w Chmielniku oraz Szkolnego Schroniska Młodzieżowego „Pod Pielgrzymem” w Nowej Słupi.

W ramach planowanej inwestycji w poradni w Bodzentynie przewidziano m.in. montaż instalacji fotowoltaicznej oraz wymianę tradycyjnego oświetlenia na energooszczędne LED. Modernizacji poddany zostanie też system grzewczy. Aby ograniczyć utratę ciepła i zmniejszyć ilość energii potrzebnej do ogrzania budynku, planowany jest też montaż energooszczędnej wentylacji. Wiele zmian szykuje się w CKPiU w Chmielniku. Docieplone zostaną strop i ściany zewnętrz-



ne, wymienione będą okna i drzwi oraz cały system grzewczy. Podobnie jak w placówce w Bodzentynie, w CKPiU zaplanowano działania proekologiczne. Zamontowana zostanie instalacja fotowoltaiczna, a tradycyjne oświetlenie będzie wymienione na energooszczędne LED. Podobny zakres prac będzie prowadzony w najstarszym powiatowym schronisku „Pod Pielgrzymem” w Nowej Słupi. Warto wspomnieć, że w tym znanym obiekcie turystycznym dodatkowo w ramach rewitalizacji infrastruktury i ulicy Świętokrzyskiej

w Nowej Słupi będą również prowadzone prace. Schronisko zostanie przystosowane dla osób z niepełnosprawnościami, powstaną łazienki przy pokojach.

– Po przeprowadzonych pracach obiekty nie tylko zmienią wygląd, ale będą zdecydowanie bardziej oszczędne i ekologiczne. Na te działania planujemy pozyskać unijne dofinansowanie. Złożyliśmy już wniosek i czekamy na rozstrzygnięcie konkursu – dodaje wicestarosta.

Agata Lisowska

By lepiej komunikować się z niepełnosprawnymi

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Kielcach zakupiło dwa profesjonalne urządzenia, dzięki którym pracownicy jednostki będą mogli lepiej komunikować się z osobami z dysfunkcjami wzroku i słuchu. Ułatwi im to dostęp do usług świadczonych przez centrum.

Pętla indukcyjna

Pętla indukcyjna to urządzenie dedykowane osobom, które noszą aparaty słuchowe lub implanty. Wspomaga słuch i sprawia, że osoby niedosłyszące w warunkach np. hałasu lepiej odbierają dźwięki. Jest bezobsługowa i może z niej jednocześnie korzystać więcej niż jedna osoba. Dzięki pętli dźwięk pobawiony zbędnych szmerów i hałasu dociera bezpośrednio do aparatu słuchowego osoby niedosłyszącej.

Urządzenie lektorskie z funkcją powiększalnika

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie wyposażyło się również w urządzenie lektorskie. Jest ono dedykowane osobom niewidomym i niedowidzącym. Osobom, które nie widzą, a chcą np. podpisać umowę lub zapoznać się

z wnioskiem, czytana jest treść dokumentów. W przypadku osób niedowidzących urządzenie zwiększa czcionkę tekstu dzięki funkcji powiększalnika.

Żądany dokument umieszcza się pod kamerą i włącza przycisk. Treść zostaje wówczas powiększona, wyświetlona w kolorach o wysokim kontraście lub odczytana na głos. Zaletą urządzenia są również niewielkie roz-

miary, dzięki czemu pracownicy PCPR mogą je ze sobą zabrać, jadąc do osoby niewidomej lub niedowidzącej.

Koszt obu sprzętów to około 10 tysięcy zł. Mają one usprawnić kontakt niepełnosprawnych z pracownikami PCPR. W ubiegłym roku z pomocy jednostki korzystało ponad 240 osób z dysfunkcjami narządów wzroku i słuchu.

Anna Duda



Powiatowe placówki szykują się do rekrutacji

Ministerstwo Edukacji i Nauki podało daty postępowania rekrutacyjnego. Od 17 maja ósmoklasiści będą mogli składać dokumenty do wybranych przez siebie szkół.

Tegoroczny nabór do szkół i związana z nim promocja placówek odbywać się będą głównie poprzez Internet i media społecznościowe.

– Mamy już plan promocji szkoły. Niestety, pandemia ma na niego wpływ. W ubiegłym roku o tej porze byliśmy już po spotkaniach z rodzicami i ósmoklasistami. Teraz działamy za pomocą innych form kontaktu – mówi Halina Kołodziejczyk z Powiatowego Zespołu Szkół w Chęcinach. Szkoła „na górze” zorganizowała w formie online m.in. Przegląd Pieśni i Piosenek Patriotycznych oraz Przegląd Pastoralek, do których zaproszono uczniów klas ósmych z gminy Chęciny oraz ościennych. Z powodu koronawirusa działania szkoły, a przede wszystkim jej uczniów, możemy obejrzeć w mediach społecznościowych. – Naszą mocną stroną są lekcje prowadzone zdalnie, do których przygotowaliśmy się bardzo dobrze. Trwają one 45 minut, realizowane są nawet zajęcia dodatkowe. Liczy się dla nas przede wszystkim dobro uczniów. Dbamy też o ich psychikę, dlatego mają zapewnione wsparcie psychologiczno-pedagogiczne – dodaje dyrektor PZS w Chęcinach.

Plan promocji ma również PZS w Bodzentynie. Placówka ta w swoich działaniach śmiało sięga po dostępne środki komunikacji społecznej. Szkoła i jej uczniowie są bardzo aktywni w mediach społecznościowych. – Mamy pomysł na nowy film o naszej szkole, jej uczniach i działaniach. Na naszym koncie FB można zobaczyć, co u nas słychać i co robimy. Do obejrzenia są choćby nowe



mundury klas o profilu policyjno-prawnym

– wylicza Magdalena Tusień-Kuzka. W planach szkoła ma też spotkania z ósmoklasistami.

– Otrzymaliśmy zgodę dyrektorów zaprzyjaźnionych szkół, aby nasi podopieczni uczestniczyli w konsultacjach uczniów klas ósmych, które zgodnie z zaleceniami odbywają się w małych grupach. Oczywiście z zachowaniem reżimu sanitarnego – dodaje dyrektor PZS w Bodzentynie.

Pomysły na promocję i zachęcenie młodzieży do podjęcia w niej nauki ma również PZS w Chmielniku. – Naszą szkołę wyróżniają realizowane projekty, praktyki u pracodawców w kraju i za granicą oraz bogata oferta edukacyjna. Działania szkoły pokazujemy m.in. poprzez broszury, media społecznościowe. Informacje o nas kierujemy do szkół podstawowych w ościennych gminach – informuje dyrektor Sławomir Wójcik.

Dyrektorzy podkreślają, że najlepszą promocją szkoły jest jej uczeń, bo to on jest nośnikiem dobrego słowa na temat placówki.

– Bezpośredni kontakt z potencjalnymi kandydatami był naszą mocną stroną. W takich spotkaniach uczestniczyli nasi uczniowie, którzy opowiadali o szkole. Obecna sytuacja ogranicza tę formę promocji, więc wykorzystujemy broszury i media społecznościowe do kontaktu z ósmoklasistami i ich rodzicami. Przekazujemy nasze broszury na przykład do parafii – opowiada dyrektor PZS w Łopusznie Grażyna Bekier.

Dodatkowo kandydaci mogą znaleźć szczegółowe informacje o kierunkach kształcenia i zasadach rekrutacji na stronach internetowych powiatowych szkół.

– Szkoły prowadzone przez Powiat Kielecki to placówki z tradycjami. Mają do zaoferowania atrakcyjne kierunki kształcenia, które odpowiadają zapotrzebowaniu rynku pracy. Ich atutami są również bardzo dobre warunki lokalowe i zaplecze dydaktyczne. Już teraz zachęcam do zapoznania się z ich ofertą – mówi wicestarosta kielecki Tomasz Pleban. **Agata Lisowska**

Rusza budowa ścieżki rowerowej z Kielc do Zagnańska

Dobra informacja dla cyklistów z naszego regionu: starosta kielecki zatwierdził projekt budowlany i wydał decyzję na budowę ścieżki rowerowej na terenie gminy Zagnańsk.

– Podpisałem decyzję zezwalającą na budowę ścieżki rowerowej na terenie gminy Zagnańsk. Na razie jest to pierwszy etap, który zakłada budowę trzykilometrowego odcinka, od końca zabudowań, koło kamieniołomu Sosnowica do granic gminy Zagnańsk. Ścieżka będzie miała dwa metry szerokości, będzie oświetlona w miejscowości Siodła. Zakończenie inwestycji powinno nastąpić w tym roku – mówił starosta Mirosław Gębski.

W kolejnych etapach ścieżka wybudowana zostanie do dębu „Bartek” oraz od granic gminy aż do granic Kielc. Decyzja starosty daje zielone światło gminie, która może teraz przystąpić do realizacji inwestycji.



– To ważny etap, dzięki któremu możemy ogłosić przetarg i przystąpić do budowy – mówi wójt gminy Zagnańsk Wojciech Ślęfarski. – Otrzymaliśmy dofinansowanie na budowę ścieżek rowerowych w wysokości 3,5 mln zł.

Początkowo projektowana ścieżka została wyznaczona w ciągu dróg: powiatowej od granic miasta Kielce – Zagnańsk, po gruncie leśnym i wzdłuż drogi gminnej do „Bartka”. W trakcie projektowania inwestycji okazało się, że granice drogi powiatowej przebiegały

przez grunty należące do Lasów Państwowych. – Stwierdziliśmy rozbieżności własności gruntowej drogi powiatowej. Wydzielony pas naszej drogi przebiegał niezgodnie z obecnie użytkowanym pasem drogowym. Niezbędna okazała się współpraca władz powiatu z Nadleśnictwem Zagnańsk. Udało nam się wymienić gruntami i dzisiaj gmina może realizować inwestycję – wyjaśnił starosta.

Jak przyznaje szef powiatu, budowa ścieżki rowerowej przyczyni się do rozwoju turystyki rowerowej, zapewniając dostęp do atrakcji turystycznych na terenie powiatu i gminy Zagnańsk. – Mam nadzieję, że mieszkańcy Kielc i innych miejscowości będą chcieli odwiedzić niezwykle atrakcyjną gminę Zagnańsk na rowerach – dodał.

Dąb „Bartek” należy do największych turystycznych atrakcji naszego regionu. Wkrótce będzie dostępny także dla miłośników jazdy na rowerze. **(amad)**

Gminy zainteresowane drzewami miododajnymi

W Starostwie Powiatowym w Kielcach zakończył się nabór wniosków od gmin zainteresowanych dotacją na zakup drzew i krzewów miododajnych. Dokumenty złożyły wszystkie gminy powiatu. W ubiegłym roku z tej możliwości skorzystało 18 z 19 gmin – powiat przeznaczył wówczas na ten cel blisko 45 tysięcy złotych.

Tegoroczny nabór po raz kolejny potwierdził, że wśród samorządów gminnych jest zapotrzebowanie na tego typu inicjatywy.

– Wnioski o środki na zakup drzew i krzewów miododajnych złożyło 19 gmin powiatu kieleckiego. W budżecie mamy zarezerwowane na ten cel 45 tys. zł. Zazwyczaj średnio dla jednej gminy dotacja wynosi około 2,5 tysiąca złotych. Program cieszy się dużym zainteresowaniem i jest po prostu potrzebny – informuje członek Zarządu Powiatu w Kielcach Mariusz Ściana.

Co ważne, żeby uniknąć wprowadzenia gatunków obcego pochodzenia oraz tych silnie inwazyjnych, Starostwo Powiatowe w Kielcach nawiązało współpracę z Mazowiecko-Świętokrzyskim Towarzystwem Ornitologicznym, które w 2014, 2015 i 2020 roku zaakcepto-

wało listę drzew i krzewów miododajnych przeznaczonych do nasadzeń. Jednocześnie towarzystwo wyraziło uznanie dla działań podejmowanych przez Powiat Kielecki celem upowszechniania tych roślin.

„Podjęta przez Państwa inicjatywa i jej popularyzacja wśród mieszkańców powiatu nabiera obecnie dodatkowego znaczenia. Przy zachodzących coraz wyraźniej zmianach klimatycznych, zwiększanie nasadzeń drzew i krzewów może w znacznym stopniu przyczynić się do łagodzenia ich skutków na obszarach zurbanizowanych” – czytamy w piśmie skierowanym do urzędu w ubiegłym roku.

Wśród drzew i krzewów miododajnych, na których zakup najczęściej decydują się gminy, są: lipa, klon, jarzab, jabłoń oraz pigwowiec japoński i trzmielina. Rośliny te sadzone są głównie w miejscach publicznych przy szkołach, przedszkolach, boiskach, skwerach, ale przekazywane są też osobom fizycznym, głównie pszczelarzom.

– Kwitnące drzewo miododajne wydzielą pyłek kwiatowy i nektar zbierane przez pszczoły. Jednym z najlepszych drzew w tym zakresie jest jesion. Kwitnie bardzo wcześnie, bo już w kwietniu, i daje pszczołom pierwszy po zimie pożytek. Jest to bardzo korzystne, bo na przedwiośniu nie mają one jeszcze zbyt dużego wyboru – informuje pszczelarz z gminy Masłów Ryszard Szymczuch.



Fot. UMKG Bodzentyn

Pszczelarz podkreśla również, że nieoceniona dla przyrody i człowieka jest rola zarówno pszczoł, jak i wytwarzanego przez nie miodu. – Wraz ze zniknięciem pszczoł zniknie wiele gatunków drzew owocowych, miododajnych, zanikać będzie roślinność, aż w końcu staniemy się pustynią. Z kolei miód to ogromne bogactwo witamin, źródło węglowodanów, czyli cukrów prostych, które dają nam energię. Ponadto miód uodparnia organizm. Należy go spożywać podczas przesilenia zimowo-wiosennego, gdy jesteśmy bardziej podatni na infekcje, i na przełomie września i października, gdy musimy wzmocnić organizm i przygotować go na nadejście chłódów – wyjaśnia Ryszard Szymczuch.

Powiat Kielecki od 2014 roku przeznacza z budżetu środki na nasadzenia roślin miododajnych. Działania te podjęto w celu ochrony owadów zapylających, które tracą swoje naturalne siedliska wskutek działalności człowieka. Dzięki temu dotychczas za kwotę prawie 300 tys. zł zakupiono blisko 20,5 tysiąca sadzonek drzew i krzewów miododajnych! **Anna Duda**

Morsowanie w powiecie

Zimnych kąpielei zażywają starsi i młodsi, kobiety i mężczyźni, w grupach lub osobno – pasjonatów tej formy rekreacji w powiecie kieleckim nie brakuje. Z roku na rok wręcz przybywa.

Jeszcze kilka lat temu na miłośników zanurzania ciała w lodowatej wodzie niektórzy patrzyli z niedowierzaniem, a inni z podziwem. Natomiast sami zainteresowani mówią, że to doskonała zabawa i warto korzystać z tej formy rekreacji nie tylko dla zdrowia. Nic zatem dziwnego, że amatorów morsowania przybywa. – To wspaniałe uczucie, to czysta radość. Doskonały sposób na stres i poprawę nastroju. W trakcie morsowania wytwarza się endorfiny, czyli hormon szczęścia – mówi Magdalena Rudnicka, która morsuje już trzeci sezon. Do tej aktywności namówiła również córki.

Gdzie morsujemy?

W powiecie kieleckim z morsami możemy spotkać się między innymi nad zbiornikiem wodnym w miejscowości Umer, w gminie Zagnańsk. Nie brakuje grup, które spotykają się w Cedzynie, Morawicy, Strawczyniu, ale i w wielu innych miejscach. – Zimowa aura wręcz zachęca do kąpiele. Najważniejsze jest, aby przed wejściem do wody dobrze się rozgrzać: im wyż-

sze mamy tętno, tym jest nam cieplej – informuje Renata Fert ze Stowarzyszenia „Aktywny Ćmiński”, która z mężem Sebastianem morsuje już szósty sezon.

Państwo Fertowie „zarazili” morsowaniem już kilkadziesiąt osób. Dziś możemy spotkać na umerskiej plaży od późnej jesieni do wiosny kilkudziesięcioosobową grupę, która przy dźwiękach muzyki wspólnie się rozgrzewa, by później wejść do zimnego, niejednokrotnie pokrytego warstwą lodu zbiornika wodnego. W grupie są m.in. dzieci, młodzież i seniorzy. Ci ostatni bardzo chwalą sobie zalety morsowania. – To wspaniała aktywność, dzięki której poprawiło nam się zdrowie. Mniej nas bolą kości. Jesteśmy bardziej odporni na choroby i mamy pokłady nieposkromionej energii – zachęcają panie Teresa i Krystyna, dla których to już szósty sezon, a morsują trzy razy w tygodniu.

Na umerskiej plaży prawie codziennie spotykamy morsów. Jedni mają długie doświadczenie w morsowaniu, inni dopiero zaczynają swoją przygodę z tą formą aktywności. Tak było w przypadku siostr Natalii (8 lat) i Małgosi (12 lat), dla których było to pierwsze wejście. Łukasz Woźniak też niedawno zaczął morsować i nie zamierza rezygnować.



Fot. FB/Aktywny Ćmiński

Pierwsze kroki

Doświadczony morsy radzą, aby przed pierwszym wejściem do wody skonsultować się z lekarzem, jeśli mamy wątpliwości co do możliwości naszego organizmu. Przeciwwskazania najczęściej dotyczą osób, które mają choroby serca i układu krążenia, w tym nieregulowane lekami nadciśnienie tętnicze. Zalecane jest, by pierwsze wejście trwało maksymalnie 2–3 minuty, bo to na początku duży szok dla organizmu. Przy kolejnych wejściach ten czas można wydłużać. Warto też zacząć morsowanie z kimś doświadczonym, a nie samemu.

Do morsowania potrzebne są: ręcznik, strój kąpielowy, ciepłe rękawiczki, czapka oraz buty lub skarpety wodne czy neoprenowe. – Pamiętajmy, ciepło ucieka z organizmu przez głowę i ręce. Ważne jest, aby chronić te części ciała – mówi Renata Fert. **Agata Lisowska**

Jak walczymy z COVID-19

Zakup środków ochrony osobistej dla powiatowych szkół, szpitali oraz 19 gmin i służb mundurowych to jedno z działań samorządu powiatu kieleckiego podjętych w walce z koronawirusem. W ubiegłym roku na ten cel pozyskano ponad 6 milionów złotych.

Na przeciwdziałanie i zwalczanie epidemii koronawirusa w powiecie kieleckim uzyskaliśmy w 2020 roku środki finansowe z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego – mówi starosta kielecki Mirosław Gębski.

Przypomnijmy, powiat realizuje projekt pod nazwą „Powiat Kielecki w walce z koronawirusem SARS-CoV-2 – działania zmierzające



Rzeczpospolita
Polska



Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny



do przeciwdziałania i zwalczania epidemii”. Jego wartość to 7 mln 655 tys. zł, z czego unijne dofinansowanie wyniosło 6 mln 500 tys. zł. Zadanie potrwa do końca czerwca 2021.

– Ten projekt wyróżnia się nie tylko wartością, ale przede wszystkim zasięgiem. Chcemy dotrzeć ze wsparciem do jak największej liczby mieszkańców. Stąd założenie, aby pomoc skierować do jednostek, z których korzystają mieszkańcy powiatu kieleckiego. To gminne ośrodki pomocy społecznej, SZOZ, OSP czy komisariaty policji. Łącznie takich podmiotów na terenie powiatu wspieramy 206, co jest ogromnym wyzwaniem logistycznym, ponieważ wzięliśmy na siebie całą procedurę zakupu i dystrybucji tych środków. Udaje się

to dzięki świetnej współpracy z władzami gmin – dodaje wicestarosta kielecki Tomasz Pleban.

Powiat kielecki przekazał podstawowe środki ochrony osobistej: rękawiczki nitrylowe jednorazowe, maseczki chirurgiczne czy z filtrem FFP3, przyłbice, gogle, fartuchy jednorazowe, kombinezony, dozowniki i płyny do dezynfekcji rąk i powierzchni. Takie zestawy materiałów przekazano już w 2020 roku do powiatowych szpitali, powiatowych młodzieżowych ośrodków wychowawczych, Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Kielcach oraz rodzinnych domów dziecka. W tym roku środki otrzymają powiatowe szkoły i poradnie psychologiczno-pedagogiczne.

Dodatkowo do Świętokrzyskiego Centrum Matki i Noworodka w Kielcach zakupiono w ramach projektu aparat do szybkiej diagnostyki SARS-Cov-2 wraz z systemem do pobierania próbek oraz odczynnikami. Na ten cel przeznaczono 275 tys. 830 zł. Szpital otrzymał też lampy bakteriobójcze, jednorazowe zestawy do zabiegów cięcia cesarskiego. Do Szpitala Powiatowego w Chmielniku kupiono bronchoskop, sterylizator podręczny, wideolaryngoskop z endoskopem intubacyjnym, aparaty EKG, pompy infuzyjne, aparat do dekontaminacji, myjnie-dezynfekcyjne, materace przeciwdroźynowe, kombinezony, prześcieradła i ubrania zabiegowe jednorazowe. Bezdotykowe termometry medyczne, lampy bakteriobójcze i ozonatory przekazano Powiatowemu Centrum Usług Medycznych w Kielcach.

Powiat w swoich działaniach nie pominął gmin i ich jednostek. – W tych trudnych czasach zapotrzebowanie na materiały ochrony osobistej jest bardzo duże. Warto zaznaczyć, że niektóre artykuły były deficytowe na rynku – mówi starosta. Do gmin trafiły środki za łączną kwotę 2 mln zł.

Powiat nie zapomniał również o służbach mundurowych. – Wiemy, że policja i strażacy, zarówno zawodowi, jak i ochotnicy, odgrywają szczególną rolę w walce z epidemią. Niejednokrotnie realizują czynności związane z koronawirusem na tzw. pierwszej linii. Zadbaliśmy też o ich ochronę – dodaje wicestarosta. Dla strażaków i policjantów działających na terenie powiatu przekazano nie tylko środki ochrony osobistej, ale i półmasksi filtracyjne wielokrotnego użytku (200 szt.), półmasksi filtracyjne z zaworem wydechowym (6000 szt.), kombinezony (5520 szt.) czy bezdotykowe termometry medyczne.

Na podjęte w 2020 roku działania przeznaczono około 4 mln zł z projektu. W tym roku planowany jest m.in. zakup tomografu dla PCUM w Kielcach.

Agata Lisowska



Rekordowy rok w geodezji

Ponad 88,5 tys. spraw zrealizował w 2020 roku Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami kieleckiego Starostwa.

Mimo pandemii odnotowaliśmy bardzo duży wzrost liczby spraw załatwianych przez mieszkańców naszego powiatu – mówi członek Zarządu Powiatu w Kielcach Mariusz Ściana. – Najwięcej spraw związanych jest z planowanymi procesami inwestycyjnymi. W związku z nimi wydano na wnioski zainteresowanych podmiotów prawie 7 tysięcy dokumentów niezbędnych w procedurach planistycznych, wśród których przeważały kopie map zasadniczych i ewidencyjnych. Prawie tysiąc spraw dotyczyło uzgodnień przebiegu projektowanych sieci uzbrojenia terenu.

Oprócz klientów Starostwa, którzy posiadają grunty na terenie powiatu, wydział obsługuje także geodetów działających na naszym terenie. – Z procesami inwestycyjnymi bezpośrednio wiąże się również konieczność pozyskiwania przez inwestorów dokumentacji sporządzanej przez jednostki wykonawstwa geodezyjnego. Każda z takich prac geodezyjnych wykonywanych przez geodetów podlega z kolei obowiązkowi zgłoszenia w urzędzie. W 2020 roku geodeci zgłosili 9250 prac geodezyjnych – wylicza dyrektor Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Paweł Kowalczyk.

Do zadań wydziału związanych z obsługą takich zgłoszeń należy w pierwszej kolejności udostępnianie wykonawcom prac geodezyjnych dokumentów i danych z państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego. Kolejne zadanie w tym zakresie wiąże się z przyjęciem wyników wykonanych prac geodezyjnych do zasobu. Celem zasilenia, uzupełnienia prowadzonych baz danych i rejestrów, przed przyjęciem do zasobu geodezyjnego wyników tych prac dokonywana jest ich weryfikacja dla zapewnienia pozyskania wiarygodnych i rzetelnych danych do aktualizacji baz i rejestrów, zapewniająca tym samym wiarygodne źródła informacji dla osób w przyszłości korzystających z tych rejestrów. Konsekwencją przyjęcia wyników prac geodezyjnych do zasobu geodezyjnego i kartograficznego jest natomiast dokonanie przez pracowników Wydziału – na podstawie tych wyników – aktualizacji baz i rejestrów, w tym mapy zasadniczej i ewidencyjnej.

Liczba zgłoszonych prac geodezyjnych generuje więc trzykrotnie liczbę faktycznie realizowanych zadań w tym zakresie – co daje łącznie ponad 27 tysięcy spraw związanych z obsługą wykonawców prac geodezyjnych przeprowadzonych przez Wydział w 2020 roku.

Rok 2020 charakteryzował się także intensywnym obrotem nieruchomościami położonymi na terenie powiatu. Praktycznie żadna transakcja na rynku nieruchomości nie obędzie się bez konieczności pozyskania dokumentów z ewidencji gruntów i budynków. Wydano na zamówienie mieszkańców czy inwestorów 7,5 tysiąca wypisów z rejestru gruntów oraz

prawie 5 tysięcy wyrysów z mapy ewidencyjnej. Ewidencja gruntów i budynków należy do zbioru rejestrów publicznych, z których dane są najczęściej wykorzystywane przez obywateli, w szczególności przez osoby posiadające grunty na danym terenie lub realizujące zadania związane z tymi gruntami. W związku z tym udzielono i wydano ponad 10 tysięcy pisemnych wyjaśnień, informacji i zaświadczeń.

W zakresie właściwości Wydziału mieści się także przeprowadzanie postępowań administracyjnych związanych z aktualizacją ewidencji gruntów i budynków oraz z głębokością klasyfikacją gruntów. W roku 2020 przeprowadzono i zakończono wydaniem

uregulowano stany prawne nieruchomości oraz wykazano prawa własności Powiatu Kieleckiego w księgach wieczystych dla ponad 320 działek ewidencyjnych.

Do zadań Wydziału należą również sprawy związane z naliczaniem odszkodowań, w szczególności za grunty przejmowane w związku z realizacją celów publicznych. W roku 2020 dotyczyły one głównie gruntów zajmowanych pod budowane drogi publiczne. W ramach tych zadań przeprowadzono ponad 400 postępowań odszkodowawczych.

W innych sprawach związanych z gospodarowaniem nieruchomościami Wydział udzielił ponad 5 tysięcy pisemnych wyjaśnień i informacji.



Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami zajmuje się tworzeniem, prowadzeniem i udostępnianiem zbioru danych dotyczących ewidencji gruntów i budynków, prowadzeniem powiatowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego, scalaniem i wymianą gruntów oraz prowadzeniem zasobu nieruchomości Skarbu Państwa i nieruchomości stanowiących własność powiatu, a także racjonalnym gospodarowaniem tymi gruntami.

decyzji ponad 200 postępowań administracyjnych w takich sprawach.

– W ewidencji gruntów i budynków odnotowywane są również wszelkie transakcje notarialne związane z nieruchomościami, ujawniane są informacje wynikające z orzeczeń sądowych i decyzji administracyjnych związanych z gruntami. W roku 2020 wprowadzono takie zmiany na podstawie ponad 14 tysięcy dokumentów, które wpłynęły do naszego urzędu – mówi Paweł Kowalczyk.

Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami prowadzi również sprawy związane z gospodarowaniem nieruchomościami Powiatu Kieleckiego, jak i nieruchomościami Skarbu Państwa. Do zadań tych należy między innymi występowanie w sprawach dotyczących użytkowania wieczystego gruntów państwowych. W tym zakresie w roku 2020 przeprowadzono 1200 spraw związanych z monitorowaniem i pozyskiwaniem opłat z tego tytułu, a także dokonano aktualizacji wysokości opłat za użytkowanie wieczyste dla 177 działek, pozyskując dodatkowe wpływy do budżetu.

W związku z gospodarowaniem nieruchomościami powiatowymi w roku 2020 przeprowadzono także działania, w wyniku których

– Obsługa tak dużej liczby spraw nie byłaby możliwa, gdyby nie fakt, że kieleckie Starostwo rozpoczęło dynamiczne procesy zmierzające do cyfryzacji materiałów zasobu geodezyjnego. Do usprawnienia obsługi interesantów, a w szczególności wykonawców prac geodezyjnych, przyczynił się rozbudowywany Geoportal Powiatu Kieleckiego, za pośrednictwem którego Wydział może udostępniać dane zasobu geodezyjnego, a w szczególności elektronicznie, zdalnie obsługiwać wykonawców prac geodezyjnych – mówi Mariusz Ściana.

W roku 2020 rozpoczęto również realizację kolejnego etapu projektu „e-Geodezja – cyfrowy zasób geodezyjny powiatów: buskiego, jędrzejowskiego, kieleckiego i pińczowskiego”, w ramach którego dokonana zostanie modernizacja i cyfryzacja ewidencji gruntów i budynków dla 27 obrębów ewidencyjnych z obszaru powiatu. Jednocześnie w ramach projektu powiat pozyska szereg aplikacji pozwalających na świadczenie dotychczasowych tradycyjnych usług drogą elektroniczną. Za pośrednictwem udostępnionych e-usług mieszkańcy powiatu będą mogli załatwić sprawy w geodezji, pozyskać zamawiane dokumenty za pośrednictwem Internetu.

W roku 2020 przeprowadzono proces modernizacji dla siedmiu obrębów ewidencyjnych, a także rozpoczęto prace nad realizacją pozostałych zadań wchodzących w zakres projektu e-geodezja. Wartość projektu, dofinansowywanego z pozyskanych przez powiat środków z Unii Europejskiej, to prawie 15 mln zł. Zakończenie projektu planowane jest w tym roku.

Mam satysfakcję ze służby dla mieszkańców powiatu



Szanowni Mieszkańcy Powiatu Kieleckiego. Pandemia koronawirusa spowodowała zmianę zachowań każdego z nas. W trosce o mieszkańców powiatu podjęliśmy szereg działań w celu przeciwdziałania i zwalczania epidemii. Wszystkie powiatowe jednostki zostały wyposażone w środki zapewniające bezpieczeństwo obsłudze i pacjentom.

Dzięki pozyskaniu wielomilionowych środków zewnętrznych mogliśmy przekazać gminom środki ochrony osobistej oraz zakupić niezbędny sprzęt do wykrywania koronawirusa i walki z pandemią. Szczepimy mieszkańców naszego powiatu we wszystkich naszych trzech jednostkach ochrony zdrowia.

Z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych zakupimy do Świętokrzyskiego Centrum Matki i Noworodka – Szpitala Specjalistycznego w Kielcach rezonans magnetyczny za ponad 4 mln zł, a za 3,5 mln zł z ww. programu remontujemy oddziały szpitalne. Ten program pozwolił nam zainwestować ponad 2,5 mln zł w rozbudowę Powiatowego Szpitala w Chmielniku oraz 1,5 mln zł w zakup dla Powiatowego Centrum Usług Medycznych w Kielcach tomografu komputerowego. W ciągu trzech lat (2019–2021) zainwestujemy w powiatową służbę zdrowia ponad 50 mln zł.

Z RFIL wybudujemy 3 mieszkania dla 30 dzieci pozbawionych opieki rodzicielskiej za 4 mln zł oraz nowy budynek dla obwoźnego w Łagowie.

Choć odpowiadam w Zarządzie Powiatu Kieleckiego za służbę zdrowia, DPS-y, WTZ-y i pomoc społeczną, to aktywnie uczestniczę w inwestycjach realizowanych w moim okręgu wyborczym: gminy Bieliny, Łagów i Nowa Słupia.

Łącznie w 2019 i 2020 roku wykonano w gminie Bieliny 7,7 km dróg o wartości 8 mln 362 tys. zł, przy udziale gminy w wysokości

1 mln 476 tys. zł. W gminie Łagów wykonano 6,1 km dróg za kwotę 2 mln 590 tys. zł, przy udziale gminy – 259 tys. zł. W gminie Nowa Słupia wykonano 3,8 km dróg za kwotę 2 mln 257 tys. zł, w tym udział finansowy gminy – 227 tys. 862 zł. Wspólnie z gospodarzami gmin przygotowywane są kolejne inwestycje drogowe.

W minionym roku dyrektor Wydziału Zdrowia, pani Dominika Kąsek, złożyła wniosek do „Dziennika Gazeta Prawna”. Powiat kielecki zwyciężył w ogólnopolskim Rankingu Zdrowia Polski. W zestawieniu tym brano pod uwagę trzy kategorie: zaplecze medyczne, czyli potencjał zdrowotny, ocenę zdrowia mieszkańców i dostępność do badań. W tych kategoriach byliśmy najlepsi.

Wraz z Zarządem, radnymi i pracownikami Starostwa Powiatowego mamy satysfakcję ze służby dla mieszkańców powiatu kieleckiego, który zwyciężył również w rankingu Związku Powiatów Polskich. Z wyrazami szacunku
Szefan Bąk
Członek Zarządu Powiatu w Kielcach



Powiat się kurczy...



Szanowni Państwo, Mieszkańcy Powiatu Kieleckiego, początek 2021 roku to dla wielu z nas dalej ciągnąca niepewność związana z następstwami pandemii. Obok kwestii zdrowotnych, niestety, dodatkowe powody do zmartwień ma ponad sto osób zatrudnionych w Powiatowych Młodzieżowych Ośrodkach Wychowawczych. Podczas ostatniej sesji Rady Powiatu w Kielcach z 28 stycznia 2021 na wniosek Zarządu Powiatu – Rada Powiatu podjęła uchwałę o zamiarze likwidacji Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Podzamczu oraz Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Rembowie.

Uchwałę podjęto tylko i wyłącznie głosami członków Klubu Radnych „Prawo i Sprawiedliwość”. Pozostałe: Klub Radnych PSL – radni byli przeciw, Klub Radnych „Projekt Świętokrzyskie” – radni wstrzymali się od głosu. Ta inicjatywa była przedstawiona radnym bez wcześniejszej konsultacji, co wywołało największy niepokój pracowników obu jednostek. Zarząd nie wziął nawet pod uwagę pozostawienie jednego MOW. Jako główny powód Zarząd Powiatu wskazał kwestie ekonomiczne.

W obydwu jednostkach na przestrzeni ostatnich lat wykonano wiele inwestycji oraz remontów, konsekwentnie wyposażając je w niezbędną infrastrukturę. Kolejnym ważnym i cennym elementem funkcjonowania MOW są wspierane przygotowywane kadry nauczycielskie i wychowawcze, wraz z całym personelem administracyjnym oraz pomocniczym i gospodarczym. To ludzie, którzy mieli prawo wiązać swoją przyszłość z pracą w jednostce organizacyjnej powiatu kieleckiego.

Co może być przyczyną takiego stanu rzeczy? Według mnie odpowiedź jest tylko jedna, mianowicie zmarnowane ponad dwa ostatnie lata, podczas których Zarząd Powiatu powinien zbudować odpowiednią pozycję naszych jednostek w Ośrodku Rozwoju Edukacji w Warszawie. ORE to instytucja, która kieruje młodzieżą do MOW, w Polsce funkcjonuje ich 94, większość z nich – bo aż 68 – prowadzona jest przez jednostki samorządu terytorialnego. Zaledwie 26 placówkami zarządzają stowarzyszenia lub osoby fizyczne. Osobiście nie wierzę, że wszystkie inne z tej

listy są lepsze od naszych. Jeśli chodzi o moją diagnozę nieskuteczności w prowadzeniu MOW w ostatnich dwóch latach, to poparcie w tym zakresie można znaleźć w uzasadnieniu do projektu uchwały w sprawie likwidacji MOW przygotowanemu przez Zarząd Powiatu, gdzie możemy przeczytać: „Od roku szkolnego 2018/2019 liczba ta drastycznie spadła i tendencja ta utrzymuje się do dnia dzisiejszego”. Tak na marginesie: są powiaty, które potrafią właściwie zarządzać MOW, jak np. w powiecie przysuskim, gdzie funkcjonują 4 MOW!

Ostatnia nadzieja społeczności z MOW pozostaje w decyzji Świętokrzyskiego Kuratora Oświaty, który ostatecznie podejmie decyzję o likwidacji tych jednostek. Kurator ma czas do końca lutego br., a tymczasem pracownicy MOW i inne osoby, którym los pracowników MOW i ich rodzin nie jest obojętny, a ponadto doceniają dorobek edukacyjny i wychowawczy naszego powiatu w tym zakresie, próbują przekonać Kuratorium do tego, aby Zarząd Powiatu mógł „odrobić lekcje” i na nowo postawić na rozwój MOW w powiecie kieleckim.

Z poważaniem
Radny Rady Powiatu
Michał
Godowski



Niedoceniana normalność



Często człowiek narzeka na to, co ma, chciałby od życia więcej. Nie wiedział jednak, że życie to zweryfikuje. Pandemia zmieniła spojrzenie na wszystko i wywołała tęsknotę za tym, co było, za zwykłą, szarą codziennością. Zaczęliśmy cenić to, że mogliśmy się spotykać, wspólnie świętować, robić, co chcemy... Powoli przekonywaliśmy się, jak dobrze jest móc kogoś odwiedzić, pójść do lekarza, gdy zajdzie taka potrzeba. Jeśli nam się nudziło, mogliśmy iść na spacer, siłownię, basen czy do kawiarni lub na zakupy, wziąć urlop i wyjechać gdzieś w zależności od zasobności portfela.

Podobnie mieli uczniowie. Wcześniej szukali sposobności, by nie iść do szkoły, „skręcić” na wagary. Kiedy szkoły zostały zamknięte, początkowo było fajnie, ale z czasem zaczęli tęsknić za normalną szkołą, możliwością wygłupów na przerwach, spotkaniami z koleżankami i kolegami, bo może za nauczycielami trochę mniej. Słyszymy, że uczniowie zaczynają cierpieć z powodu depresji i trudno im samodzielnie się uczyć, tym bardziej że obowiązek pilnowania ich spadł na rodziców i oni też mają dużo więcej obowiązków. A czy nauczyciele są niezniszczalni? Oni musieli zmienić styl nauczania i próbować dotrzeć do ucznia zza szklanego ekranu. Czy oni nie mają prawa mieć depresji? Oczywiście im nie mają prawa wysiadać przy sprawdzaniu zdjęć prac, wykonanych przez uczniów, często przy złym oświetleniu? Teraz sprawdzają prace nie wyrwykowo, tylko wszystkich uczniów, po godzinach pracy, wieczorami. A jak sprawdzić ma nauczyciel, że to praca samodzielna, a nie wykonana przez kogoś czy ściągnięta z Internetu? Co nam po urlopach, wakacjach, skoro nie możemy odpocząć, jak chcemy, pojechać tam, dokąd chcemy... A jeszcze wciąż nas straszą i ciężko cokolwiek załatwić. Innych chorób jakby nie było.

Teraz zaczęły się szczepienia „grupy 0” i zapisy dla nauczycieli. Jedni chcą się szczepić, inni nie. Jedni kierują się strachem, inni nie chcą być „królikami doświadczalnymi”. Mam nadzieję, że nikt nie będzie nas do tego zmuszał i to będzie nasza własna decyzja, niewy-

muszona. Niektórzy ludzie nie wierzyli, że jest jakiś „covid”, dopóki ich lub ich najbliższych, znajomych nie dotknął. Nikt nie lubi, by jego wolność była ograniczana, coś nakazywane. Ale wszyscy przynajmniej w jednym są zgodni: chcą, by to się już skończyło i nastała ta zwykła, szara NORMALNOŚĆ. Można by rzec: „cudze chwalicie, swego nie znacie, zanim tego nie postradacie”.

**Radna Rady Powiatu
Irena Gmyr**



Trudny czas dla samorządowców



Każdy, kto angażuje się w działalność samorządową, wie, jak ważne jest bycie blisko ludzi, których reprezentuje, i blisko ich spraw. Samorządowiec to ktoś, kto dobrze zna potrzeby społeczności, w której żyje i działa. Prezydent, burmistrz czy wójt, a także radny to człowiek, do którego bezpośrednio można podejść i poprosić o pomoc, zgłosić problem albo uwagi do realizowanych działań czy projektów.

Zwykle to też osoba, która – znając potencjał społeczności i specyfikę regionu, w jakim funkcjonuje – umiejętnie pobudza jej aktywność. Najważniejsze są spotkania z ludźmi, niekiedy odbywające się wręcz cyklicznie. Zebrania, imprezy czy spotkania tematyczne często na stałe wpisują się w rzeczywistość niejednej lokalnej społeczności.

Podczas tych spotkań władarz ma okazję nie tylko podzielić się z mieszkańcami swoimi sukcesami, ale również wsłuchuje się w ich głosy, problemy, z jakimi zmagają się na co dzień. To też okazja do aktywowania nowych pomysłów lokalnych działaczy i ludzi, którzy chcą coś zrobić dla swojej Małej Ojczyzny.

Pandemia koronawirusa i związane z nią obostrzenia niespodziewanie odmieniły nasze życie, dokonując ogromnych zmian niemal na każdej płaszczyźnie aktywności.

O ile sama pandemia nie przeszkadza jednostkom samorządu terytorialnego w realizacji zaplanowanych działań czy podejmowaniu inwestycji, o tyle w znacznym stopniu ograniczyła samorządowcom możliwość bezpośredniego kontaktu z mieszkańcami w dotychczas realizowanej formie tradycyjnych spotkań, zebrań czy lokalnych imprez.

Oczywiście my, samorządowcy, jako ludzie, którzy bez względu na przeciwności nie przestajemy realizować swojej „misji na rzecz naszej Małej Ojczyzny”, stając przed nie lada wyzwaniem, staramy się za wszelką cenę sprostać oczekiwaniom mieszkańców. Tym, co zaczyna jednak mocniej doskwierać, jest brak spotkań z mieszkańcami, z lokalnymi działaczami, chociażby przykładowo z Kołem Gospodyń Wiejskich, w tradycyjnej formule. W wielu przypadkach ratunkiem

jest Internet czy telefon, jednak jest to jedynie substytut bezpośrednich kontaktów. Należy mieć przy tym na uwadze, że komunikowanie się przez Internet czy telefon jest bardziej popularne wśród młodszej części społeczności lokalnej, natomiast jej starsza część preferuje kontakt osobisty.

Szczerze mówiąc, mocno liczę na to, że sytuacja pandemiczna zacznie się stabilizować i wkrótce wszyscy wrócimy do normalnego funkcjonowania. Nie wyobrażam sobie życia w lokalnej społeczności bez możliwości uczestnictwa w lokalnych spotkaniach, zebraniach czy naradach z udziałem mieszkańców gminy/miasta lub imprezach okolicznościowych promujących moją Małą Ojczyznę. Jako samorządowiec aktywnie uczestniczę w podejmowaniu działań na rzecz społeczności, w której żyję i motywuję do działań czerpiąc z bycia z ludźmi, dlatego sobie i wszystkim samorządowcom życzę jak najszybszego powrotu do normalności, która umożliwi nam bezpośrednie spotkania, których najbardziej nam teraz brakuje.

**Radny Rady Powiatu
Bogdan Gierada**



Dotacje dla przedsiębiorców

Powiatowy Urząd Pracy w Kielcach informuje, że 1 lutego rozpoczął nabór wniosków o udzielenie dotacji dla mikro- i małych przedsiębiorstw w kwocie do 5 tys. zł na pokrycie bieżących kosztów prowadzenia działalności gospodarczej w ramach pomocy osobom poszkodowanym wskutek pandemii COVID-19.

Wnioski o udzielenie dotacji należy składać wyłącznie w formie elektronicznej poprzez platformę praca.gov.pl do powiatowego urzędu pracy właściwego ze względu na siedzibę mikroprzedsiębiorcy i małego przedsiębiorcy. Wnioski złożone do niewłaściwego urzędu oraz w wersji papierowej nie będą rozpatrywane.

O dotację mogą starać się mikro- oraz mali przedsiębiorcy:

- którzy na dzień 30 listopada 2020 r. prowadzili działalność gospodarczą, oznaczoną określonymi kodami według Polskiej Klasyfikacji Działalności (PKD) 2007 jako

przeważający rodzaj działalności, jednym z kodów wskazanych w §7 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 stycznia 2021 r. w sprawie wsparcia uczestników obrotu gospodarczego poszkodowanych wskutek pandemii COVID-19;

- których przychód z działalności w rozumieniu przepisów podatkowych uzyskany w miesiącu poprzedzającym miesiąc złożenia wniosku był niższy co najmniej o 40% w stosunku do przychodu uzyskanego w miesiącu poprzednim, lub w analogicznym miesiącu roku poprzedniego;
- którzy na podstawie ustawy z dnia 6 marca 2018 r. – Prawo przedsiębiorców nie mieli zawieszenia wykonywania działalności gospodarczej na okres obejmujący dzień 30 listopada 2020 r.;
- którzy nie naruszyli ograniczeń nakazów i zakazów w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej ustanowionych w związku z wystąpieniem stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii, określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 46a i art. 46b pkt. 1–6 i 8–12 ustawy z dnia 5 grudnia 2008 r. o zagrożeniu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi (Dz. U. z 2020 r. poz. 1845, z późn. zm.).

O dotację mogą się ubiegać także ci mikroprzedsiębiorcy, którzy nie zatrudniają i nigdy nie zatrudniali pracowników.

Dodatkowo działalność gospodarcza mikroprzedsiębiorcy i małego przedsiębiorcy nie może być zawieszona w dniu składania wniosku o udzielenie dotacji.

Dotacja jest udzielana jednorazowo i jest bezzwrotna – pod warunkiem, że mikroprzedsiębiorca lub mały przedsiębiorca będzie wykonywał działalność gospodarczą przez okres 3 miesięcy od dnia udzielenia dotacji.

Wnioski o przyznanie dotacji można składać do dnia 31 marca 2021 r. Dodatkowe informacje w sprawie ww. formy wsparcia można uzyskać telefonicznie: 41 367 11 74, 41 367 11 16.

Boa, pytony i ary zarejestrowane w Starostwie



Rejestr posiadania i hodowania zwierząt podlegających ograniczeniom prowadzi dla powiatu kieleckiego Wydział Rolnictwa, Leśnictwa i Środowiska Starostwa Powiatowego w Kielcach. W 2020 roku zarejestrowano posiadanie 18 zwierząt podlegających ograniczeniom na podstawie przepisów prawa Unii Europejskiej (wydano 14 zaświadczeń). W rejestrze znalazły się egzotyczne zwierzęta, m.in. papugi, boa dusiciele, pytony królewskie.

Ptaki. Papugi: (ara szafirowa – 2 szt., ara zielonoskrzydła – 1 szt., ara harlekin – 1 szt., mnicha nizinna – 1 szt. i świergotka siedlowna – 2 szt.), wróblowate: czyżyk czerwony (4 szt.).

Gady. Boa dusiciel – 3 szt., pyton królewski – 2 szt. i kameleon jemeński – 1 szt. **Ssaki.** Kapucynka czubata – 1 szt.

Aby zarejestrować zwierzę, należy złożyć do starosty właściwego ze względu na miejsce przetrzymywania zwierzęcia wniosek o wpisanie go do rejestru. Trzeba tego dokonać w ciągu 14 dni od wejścia w posiadanie okazu lub sprowadzenia go do Polski. Wzór wniosku, w którym podaje się m.in. nazwę gatunku i cel posiadania zwierzęcia (np. dobra własne, hodowla, edukacja) oraz źródło pochodzenia można pobrać w siedzibie urzędu – informuje członek Zarządu Powiatu w Kielcach Mariusz Ściana.

Obowiązek rejestracji dotyczy osób, które posiadają żywe ssaki, ptaki, gady lub płazy z gatunków wymienionych w aneksach A i B rozporządzenia oraz osób, które prowadzą ich hodowlę. Wpis do rejestru wymaga wniesienia opłaty skarbowej w wysokości 26 złotych.

W 2018 roku do rejestru w Starostwie Powiatowym w Kielcach wpisano 30 zwierząt, w 2019 roku zgłoszeń było 26, w 2020 – 18.

Szczegółowe informacje dotyczące wpisu można uzyskać pod nr tel. 41 200 14 74 lub 41 200 14 72. (aduda)

Czas na wędkę

W powiecie kieleckim przybywa amatorów wędkarstwa. W ubiegłym roku wydano 316 kart wędkarskich. – Obserwujemy wśród mieszkańców powiatu zainteresowanie taką formą aktywności. Po karty zaczęły zgłaszać się również panie – mówi Mariusz Ściana, członek Zarządu Powiatu w Kielcach.

Planując wyprawę na ryby, powinniśmy pamiętać, aby mieć przy sobie odpowiednie dokumenty – kartę wędkarską i zezwolenie na amatorski połów ryb na danym akwenie. Jeden z tych dokumentów można uzyskać w kieleckim Starostwie.

Karty wędkarskie wydaje starosta właściwy ze względu na miejsce zamieszkania zainteresowanej osoby. Aby uzyskać dokument, należy złożyć wniosek do Wydziału Rolnictwa, Leśnictwa i Środowiska kieleckiego Starostwa. Należy dołączyć zaświadczenie o zdaniu egzaminu ze znajomości zasad i warunków ochrony i połowu ryb – tłumaczy Mariusz Ściana.

Taki egzamin przeprowadzany jest przez Polski Związek Wędkarski. Informacji o tym, gdzie i kiedy można przystąpić do egzaminu, udzielają poszczególne zarządy okręgów PZW. Z obowiązku egzaminu są zwolnione osoby posiadające średnie, średnie branżowe lub wyższe wykształcenie z zakresu rybactwa. Kartę wędkarską wydaje się osobie, która ukończyła 14 lat. Dzieci do lat 14 są zwolnione z obowiązku posiadania karty, jednak mogą łowić ryby wyłącznie pod opieką osoby pełnoletniej, która ją posiada.

Karta wędkarska to podstawowy dokument każdego wędkarza. Wydawana jest na całe życie. Pamiętajmy, że połów ryb bez niej to kłusownictwo – przypomina komendant Powiatowej Społecznej Straży Rybackiej Zenon Głębiński.

W trakcie kontroli prosimy o okazanie dokumentów. W ubiegłym roku nie mieliśmy żadnego przypadku braku karty wędkarskiej. Odnotowaliśmy za to około 10 spraw dotyczących braku uprawnień do połowu ryb w danym okręgu. Wędkarze łowili na wodach górskich, a mogli na nizinnych – dodaje komendant.

Do końca stycznia 2021 wydano prawie 30 kart wędkarskich. Wnioski składają również panie, które zaczynają odkrywać uroki tego hobby.

Dokumenty, które należy złożyć, by otrzymać kartę: wniosek o jej wydanie, zaświadczenie o zdaniu egzaminu, aktualną fotografię legitymacyjną (podpisaną z tyłu), potwierdzenie dokonania opłaty za wydanie karty (10 zł). (alis)

Jak wspierać dziecko w wyborze szkoły?

Każde dziecko planując, co będzie robić po ukończeniu szkoły podstawowej czy średniej, potrzebuje pomocy i wsparcia rodziców. Wybór szkoły to pierwsza poważna decyzja zawodowa, ale również życiowa.

O tym, co może rodzic, rozmawiamy z Moniką Czają, pedagogiem i doradcą zawodowym z Powiatowej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Chmielniku.

Jak wspierać dziecko w wyborze szkoły?

Najważniejsza jest rozmowa – musimy pytać swoje dziecko o punkt widzenia, o to, co myśli o swojej przyszłości, jakie ma plany, do której szkoły planuje pójść, jakie ma pomysły i w jaki sposób możemy mu pomóc w tym wyborze. Rodzic nie powinien dokonywać wyboru za dziecko ani narzucać mu własnych pomysłów na przyszłość, a jedynie towarzyszyć w podejmowaniu decyzji.

Co może rodzic?

Być może wielu rodziców nie zdaje sobie z tego sprawy, ale to właśnie oni są pierwszymi doradcami zawodowymi swoich dzieci. Dlaczego? Po pierwsze dlatego, że są świadkami rozwoju dziecka, jego sukcesów i porażek, mają możliwość obserwowania go w różnych sytuacjach. Po drugie, mają wiedzę na temat jego zainteresowań, talentów i możliwości. A po trzecie, o czym już wcześniej wspomniałam, mają możliwość rozmowy ze swoim dzieckiem na co dzień.

Jaka jest rola rodzica w procesie podejmowania przez dziecko decyzji o wyborze kolejnego etapu kształcenia?

Z pewnością rodzic powinien pomagać dziecku w określeniu jego zasobów. Zachęcać do tego, aby spojrzało na decyzję o wyborze szkoły w perspektywie całościowej i aby w procesie decyzyjnym korzystało zarówno z argumentów racjonalnych, jak i emocjonalnych. I co najważniejsze – powinien wspierać swoje dziecko na każdym etapie podejmowania decyzji o wyborze szkoły.

Co może nauczyciel?

Nauczyciel, podobnie jak rodzic, powinien towarzyszyć uczniowi w podejmowaniu decyzji związanych z wyborem kierunku kształcenia. Powinien pomagać uczniom pogłębić wiedzę o zawodach i zmieniającym się rynku pracy, aktywizować ich do kształtowania własnych postaw, aspiracji zawodowych, pomagać w poznaniu siebie oraz pobudzać



do rozwijania zdolności i zainteresowań. Każdy nauczyciel może wdrażać zagadnienia z zakresu szeroko pojętego poradnictwa edukacyjno-zawodowego w swojej pracy z uczniami. Wychowawcy mogą realizować tematy związane z samopoznaniem czy wyborem szkoły i zawodu na godzinach wychowawczych. Nauczyciele przedmiotów również mogą włączać elementy poradnictwa edukacyjno-zawodowego do swoich lekcji, na przykład poprzez wymienianie zawodów przy okazji omawiania określonego tematu i przygotowanie o nich krótkiej notatki dla uczniów.

Jak wybrać odpowiedni kierunek, na jakie cechy zwracać uwagę u dziecka?

Aby pomóc dziecku trafnie wybrać ścieżkę edukacyjną, z pewnością należy zastanowić się, wspólnie z dzieckiem, jaki jest jego potencjał – mam na myśli wiele czynników, m.in. zainteresowania, zdolności, umiejętności, temperament, możliwości intelektualne czy stan zdrowia. Pamiętajmy, że poznawanie siebie to bardzo trudne zadanie. Ważne jest, aby ocena tego, w czym nasze dziecko jest dobre, a w czym słabsze, była uczciwa i rzetelna, ponieważ tylko wtedy pozwoli realnie ocenić jego szanse i możliwości.

Z pewnością musimy zastanowić się, czy dziecko ma jakieś zainteresowania, pasje, hobby, czyli czy podejmuje jakieś działania spontanicznie, z własnej woli. Istotne jest również, jakie posiada zdolności (np. języ-

kowe, matematyczne, artystyczne, sportowe) i umiejętności (np. kreatywność, zorganizowanie, szybkie przetwarzanie informacji, umiejętności mechaniczne, budowlane, umiejętności perswazyjne, doradcze itp.). Jaki posiada temperament, jak kształtuje się jego aktywność, wytrzymałość, wrażliwość i odporność emocjonalna.

Kolejnym czynnikiem są możliwości intelektualne dziecka. W tym obszarze warto zastanowić się, jakim jest uczniem, jakie ma oceny, czy są przedmioty, których nauka sprawia mu przyjemność, jakie ma zasoby wiedzy i umiejętności. Istotny jest także stan zdrowia, szczególnie w przypadku wybrania szkoły branżowej czy technikum. Musimy pamiętać, że każda dysfunkcja organizmu czy choroba przewlekła daje wiele przeciwwskazań, ograniczając możliwości nauki i wykonywania pewnych zawodów.

Czy cechy charakteru są ważne?

Niewątpliwie tak. Nasz charakter to wszelkie cechy, które przejawiają się w naszym zachowaniu wobec innych, naszym stosunku do obowiązków, nauki i pracy oraz w naszym stosunku do samego siebie. Widzimy więc, że są istotne we wszystkich aspektach naszego życia, również przy wyborze szkoły. W przypadku cech charakteru możemy mówić o tych pozytywnych, które stanowią nasze mocne strony, lub o negatywnych, które składają się na nasze słabe strony. Jedni są uprzejmi, uczynni, pracowici, punktualni, dokładni, a inni obojętni, nieopanowani, niecierpliwi. Również w sferze edukacji i pracy niektóre osoby są odpowiedzialne, dokładne i sumienne, podczas gdy inne są niesystematyczne i niedbałe, co może być znaczącym utrudnieniem w nauce w prestiżowym liceum czy w studiowaniu medycyny.

Co począć, gdy dziecko mimo wszystko nie wie, jaką szkołę wybrać?

Dość często zdarza się, że uczniowie albo zupełnie nie wiedzą, jaką szkołę powinni wybrać i co chcieliby robić w przyszłości, lub wahają się pomiędzy dwiema, trzema ewentualnościami, z których każda w gruncie rzeczy jest dobrym wyborem. Gdy mimo pomocy i wsparcia ze strony rodziców oraz nauczycieli dziecko nadal nie potrafi podjąć decyzji, dobrym rozwiązaniem będzie spotkanie z doradcą zawodowym zatrudnionym w poradni psychologiczno-pedagogicznej. W trakcie rozmowy i diagnozy zawodoznawczej wskaże on potencjał dziecka, obszary, wokół których koncentrują się jego zainteresowania zawodowe oraz najodpowiedniejszy typ szkoły.



Chciałbym, żeby Janów prężnie się rozwijał

Sławomir Staszewski mieszka w Janowie. Pracuje zawodowo, pasjonuje się ogrodnictwem i pszczelarstwem, wraz z żoną wychowuje troje dzieci, a do tego od blisko dwóch lat pełni funkcję sołtysa.

Tu dorastał, stąd pochodzą jego rodzice, tu wychowywali się jego dziadkowie i pradiadkowie. Zna prawie wszystkich mieszkańców i doskonale wie, jakie są ich potrzeby. A najważniejszą jest gruntowna przebudowa drogi i budowa kanalizacji sanitarnej.

– Te inwestycje były planowane w zasadzie od 1992 roku. Wtedy w Janowie została zrobiona asfaltowa droga, która co roku jest łamana i wymaga kompleksowego remontu. Nie ukrywam, że ze ściekami także jest olbrzymi problem: część mieszkańców wywozi je do oczyszczalni w Piekoszowie lub Nowinach, ale niektórych nie stać na opróżnianie szamba raz w miesiącu. Jednorazowy koszt wywózki to ponad 200 zł. Niektórzy mieszkańcy założyli przydomowe oczyszczalnie, ale jest to rozwiązanie tymczasowe – informuje Sławomir Staszewski.

Sam wielokrotnie odbywał spotkania w tej sprawie z wójtem, radnymi i mieszkańcami, ale na przeszkodzie stały kwestie finansowe.

– Dlatego, gdy pod koniec ubiegłego roku pojawiła się informacja, że udało się uzyskać czteromilionowe dofinansowanie z Funduszu Inwestycji Lokalnych na gruntowną przebudowę blisko dwukilometrowego odcinka drogi w Janowie Dolnym i budowę kanalizacji, zaczęliśmy się cieszyć, że wreszcie się udało. To był chyba najpiękniejszy prezent, jaki na Boże Narodzenie mogliśmy otrzymać – przyznaje sołtys. Według wstępnych planów w kwietniu mogłaby ruszyć procedura przetargowa na wyłonienie wykonawcy, a same prace mogłyby się zakończyć jesienią przyszłego roku.

Janów jest niedużą miejscowością, podzieloną trasą S7 na Janów Dolny i Górny. Jest tu



około 80 domów, w których mieszka blisko 600 mieszkańców. Jak mówi sołtys, to aktywna i zaangażowana w życie miejscowości społeczność. Dzięki temu udaje się realizować lokalne inicjatywy. Pierwszą wykonaną na wniosek sołtysa było podcięcie kasztanowców zasłaniających krzyż, przy którym co roku odbywa się m.in. obrzęd poświęcenia pól. – Wystąpiłem również z wnioskiem o nową wiatę autobusową, bo stara jest w opłakanym stanie.

By jak najszybciej docierać do mieszkańców Janowa z informacjami o tym, co dzieje się w miejscowości, powstała grupa na jednym z portali społecznościowych. To tam sołtys publikuje wszystkie ogłoszenia, informacje o planach i pomysłach na rozwój. – Idziemy z duchem czasu, oprócz tradycyjnych ogłoszeń na tablicy informacyjnej mieszkańcy mogą zapoznać się z ważnymi komunikatami także online – mówi sołtys.

Sławomir Staszewski wraz z mieszkańcami często angażuje się w działania w czynie społecznym. Tak było m.in. w ubiegłym roku, gdy wandalę zniszczyli zabytkową kapliczkę z figurą Matki Boskiej Janowskiej. Wspólnymi siłami zdołali ją odnowić i pomalować. Na początku tego roku z kapliczki skradziono figurę. Po pewnym czasie wyłowiono ją ze staro-

rzeczka Bobrzy. Mieszkańcy i sołtys odnowili ją i umieścili na miejscu.

– Udało się również zapoczątkować zbiórkę złomu w Janowie i ościennych miejscowościach. Zorganizowaliśmy ją już dwa razy. Informujemy mieszkańców, kiedy u nich będziemy i jak będą oznaczone samochody do odbioru. Mieszkańcy oddają nam złom zalegający na posesjach. My sprzedajemy go w skupie, a zebrane w ten sposób pieniądze przekazujemy na budowę kościoła w Jaworzni. W ubiegłym roku odzew był duży i przekazaliśmy dzięki temu 5600 zł – informuje Sławomir Staszewski.

Nowością w Janowie jest turniej piłkarski o puchar sołtysa. W miejscowości prężnie działa drużyna Orłąt Janowskich. Chłopcy wygrali gminny konkurs i zdobyli 1000 złotych. Za te pieniądze zakupiono głośnik przestrzenny, który wykorzystywany jest m.in. podczas turniejów. W Janowie udało się zorganizować już dwa turnieje, choć na razie na prywatnym terenie. Były nagrody od sponsorów, medale i puchary.

– Moim marzeniem jest, aby ci młodzi, zdolni chłopcy mieli tu swoje miejsce, na którym mogliby trenować. Chciałbym, aby w Janowie powstało dla nich boisko i choćby niewielka strefa do rekreacji dla mieszkańców. Być może ławeczki, huśtawki dla najmłodszych mieszkańców. Mam wstępną lokalizację, ale musimy ją najpierw skonsultować w Urzędzie Gminy – informuje Sławomir Staszewski.

Mieszkańcy zaproponowali również, by zorganizować dla nich cykliczne wydarzenie integracyjne. Być może zapoczątkowane zostaną Dni Janowa, które z racji imienin Jana odbywałyby się w czerwcu.

– Kilka projektów mi się w życiu udało. Chciałbym, żeby tu także było to możliwe. Kiedy już coś zacznę, staram się doprowadzić do końca. Liczę, że Janów będzie się prężnie rozwijał. Idziemy w dobrym kierunku – podsumowuje sołtys Janowa.

Anna Duda

Charty tylko z zezwoleniem

Charty to piękne psy, o eleganckiej budowie ciała i dumnej postawie. Należy jednak pamiętać, że przed zakupem psa tej rasy trzeba uzyskać zezwolenie na jego posiadanie. Wniosek o jego wydanie składa się w Wydziale Rolnictwa, Leśnictwa i Środowiska kieleckiego Starostwa.

– Zgodnie z ustawą Prawo łowieckie trzeba uzyskać zezwolenie na hodowanie i utrzymywanie tych rasowych psów oraz ich mieszańców. Ma to związek z ochroną dzikich zwierząt, na które charty mogłyby polować, gdyby opuściły teren posesji bez wiedzy właściciela lub były przez właściciela-myśliwego używane jako „biała broń” – mówi członek Zarządu Powiatu w Kielcach Mariusz Ściana.



Zezwolenie wydaje starosta właściwy ze względu na miejsce prowadzenia hodowli lub utrzymywania charta. W rozporządzeniu określone są również warunki, sposób hodowania i utrzymywania psów, biorąc pod uwagę konieczność zapewnienia bezpieczeństwa

ludzi oraz zwierząt. W powiecie kieleckim decyzję można uzyskać w Wydziale Rolnictwa, Leśnictwa i Środowiska Starostwa Powiatowego w Kielcach. Wniosek składa się wraz z dowodem uiszczenia opłaty skarbowej (82 zł). Wydział przed wydaniem dokumentu zasięga opinii na temat osoby składającej wniosek w Państwowej Straży Łowieckiej, kole łowieckim z danego terenu i policji, czy nie ma przeciwwskazań, tzn. podejrzeń o kłusownictwo. W minionym roku do naszego urzędu wpłynęły dwa wnioski o zezwolenie na utrzymanie charta i zostały one rozpatrzone pozytywnie. Co ważne, zezwolenie jest wymagane bez względu na to, czy pies jest z hodowli, czy też się przybłąkał, czy jest to chart rasowy lub mieszaniec. (alis)



Dziesięciolecie Kapeli Ludowej z Rykoszyna

Założycielami kapeli byli Waldemar Kotwica oraz Jan Giemza, wspierani przez przewodniczącą Koła Gospodyń Wiejskich Danutę Kotwicę.

Od początku działalności bierzemy udział w festiwalach, przeglądach, imprezach kulturalnych w gminie, powiecie i województwie – podkreśla kierownik kapeli Waldemar Kotwica. Ich występy są doceniane, czego dowodem są liczne nagrody, jakie otrzymali w ostatnich latach.

– W 2014 roku członek naszej kapeli (dziś już nieżyjący) Eugeniusz Karbownik został laureatem drugiego miejsca w finale Buskich Spotkań z Folklorem w kategorii solista instrumentalista – mówi Waldemar Kotwica. W kolejnym roku Zespół Śpiewaczy z Rykoszyna zajął drugie miejsce

w Przeglądzie Pieśni Ludowej „Ciżbą śpiewane” w Kijach. W tym samym roku kapela ludowa również zajęła drugie miejsce w Buskich Spotkaniach z Folklorem oraz drugie miejsce w Koneckim Przeglądzie Kapel i Solistów Instrumentalistów. W tym ostatnim solista Eugeniusz Karbownik zajął pierwsze miejsce.

Rok później podczas tych samych wydarzeń kapela zdobyła wyróżnienia, a solista instrumentalista zajął drugie miejsce. Zwycięstwo w Buskich Spotkaniach z Folklorem zanotowała kapela oraz ich solista instrumentalista w 2017 roku. W tym samym roku na 51. Ogólnopolskim Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym oraz na Festiwalu Polskiego Folkloru „Sabałowe Bajania” w Bukowinie Tatrzańskej Eugeniusz Karbownik zajął trzecie miejsce.

To nie koniec sukcesów. W 2018 roku kapela z Rykoszyna zajęła trzecie miej-

sce w finale Buskich Spotkań z Folklorem, a także została laureatem w kategorii Kapela Ludowa w konkursie „Jawor – u źródła kultury”. – W Buskich Spotkaniach z Folklorem stawaliśmy na podium w tym roku (III miejsce) i w roku ubiegłym (II miejsce). Oprócz tego w zeszłym roku zajęliśmy drugie miejsce w Przeglądzie Zespołów Folklorystycznych w Szydłowie, w którym udział brał także Zespół Śpiewaczy. Natomiast nasz solista instrumentalista Eugeniusz Karbownik zdobył trzecie miejsce w Koneckim Przeglądzie Kapel i Solistów Instrumentalistów – wspomina Waldemar Kotwica.

Warto podkreślić, że Zespół Śpiewaczy wraz z Kapelą Ludową z Rykoszyna wchodzi w skład Stowarzyszenia Gospodyń Wiejskich, którego prezesem jest Danuta Kotwica.

Katarzyna Czerwińska

Środki z PFRON dobrze wykorzystane

Nowe miejsca pracy, szkolenia i dofinansowanie własnych działalności gospodarczych – na te cele przeznaczyl dofinansowanie z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w minionym roku Powiatowy Ośrodek Zatrudnienia i Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

W 2020 roku na rehabilitację zawodową osób niepełnosprawnych przeznaczono 1 mln 64 tys. 646 zł. Przyznano łącznie 17 dotacji na utworzenie własnej działalności gospodarczej przez osoby niepełnosprawne na kwotę 617 tys. 265 zł. Z dotacji PFRON skorzystali również pracodawcy – otrzymali zwrot kosztów wyposażenia 9 stanowisk pracy dla osób niepełnosprawnych na łączną kwotę 409 tys. 823 zł. Dzięki temu wsparciu powstał barber shop, mała tłocznia olejów na zimno, sklep ze skupem i sprzedażą starego szkła oraz porcelany. Zatrudnienie znalazły osoby w takich branżach jak: gastronomia, transport czy bezpieczeństwo. Dodatkowo kolejne 10 stanowisk pracy zostało wyposażonych przez 7 pracodawców w ramach „Programu wyrównywania różnic między regionami III w obszarze G” na kwotę 448 tys. 301 zł.

– Łącznie wsparliśmy 37 osób, w tym 18 niepełnosprawnych mieszkańców powiatu założyło własny biznes, a 19 znalazło zatrudnienie u pracodawcy. Doceniamy to, że pomimo pandemii osoby niepełnosprawne są aktywne i realizują swoje marzenia i cele zawodowe – mówi członek Zarządu Powiatu Stefan Bąk.

Środki pozyskane z PFRON przeznaczono również na działania Powiatowego Urzędu Pracy w Kielcach. Ze szkolenia i przekwalifikowania zawodowego skorzystały 3 osoby niepełnosprawne. Oprócz tego w ramach wydatków na instrumenty rynku pracy sfinansowano koszty stażu, wypłacono dodatki i stypendia szkoleniowi kolejnym 3 niepełnosprawnym.

Warto dodać, iż na początku 2021 roku odbyło się posiedzenie Powiatowej Społecznej Rady ds. Osób Niepełnosprawnych przy staroście kieleckim, w trakcie którego przyjęto „Powiatowy Program Działań na rzecz Osób z Niepełnosprawnościami na lata 2021-2023”. W spotkaniu uczestniczył dyrektor Świętokrzyskiego Oddziału Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

– Uruchomiliśmy program „Pomoc osobom niepełnosprawnym poszkodowanym w wyniku żywiołu lub sytuacji kryzysowych wywołanych chorobami zakaźnymi”. Wszystkie osoby z niepełnosprawnościami, które uczestniczyły w takich placówkach, jak: warsztaty terapii zajęciowej, środowiskowe domy samopomocy, specjalne ośrodki szkolno-wychowawcze, otrzymały wsparcie do pięciu miesięcy w wysokości 500 zł. W samym województwie świętokrzyskim na ten cel przeznaczylśmy ponad 7 mln 200 tys. zł – mówi dyrektor Świętokrzyskiego Oddziału PFRON Andrzej Michalski, który zwrócił uwagę na ścisłą współpracę z samorządem powiatu kieleckiego na rzecz niepełnosprawnych.

– Co roku zwiększa się liczba osób niepełnosprawnych w powiecie, które decydują się na samozatrudnienie albo zostają zatrudnione przez podmioty publiczne bądź prywatne. To są wspaniali ludzie i bardzo dobrzy pracownicy, którzy spełniają się na rynku pracy. Pomimo pandemii próbują i realizują swoje marzenia – powiedział członek Zarządu Powiatu Stefan Bąk.

Agata Lisowska

NIE BLOKUJMY TERMINÓW!

160 osób TYGODNIOWO, czyli 640 osób MIESIĘCZNIE!!!

Tyłu klientów Wydziału Komunikacji i Transportu Starostwa Powiatowego w Kielcach nie przychodzi na umówiony termin wizyty lub zgłasza się bez wymaganego kompletu dokumentów.

Powoduje to wydłużenie kolejki oczekujących i dezorganizuje pracę wydziału. Po raz kolejny apelujemy o anulowanie wizyt, z których nie możemy skorzystać!

ODWOŁANIE WIZYTY: do godziny 10:00 w przeddzień wyznaczonego terminu, pod nr 41 200 15 07, lub mailowo: wach.d@powiat.kielce.pl

BĄDŹMY ODPOWIEDZIALNI!



Wydział Komunikacji i Transportu
Starostwo Powiatowe w Kielcach



Wydział Komunikacji i Transportu - Starostwo Powiatowe w Kielcach

Dokumenty niezbędne do rejestracji pojazdu:

z kraju:

- wniosek o rejestrację pojazdu;
- dotychczasowy dowód rejestracyjny z ważnym badaniem technicznym;
- dowód własności pojazdu (faktura VAT, umowa kupna/sprzedaży itp.);
- karta pojazdu, jeżeli była wydana;
- dotychczasowe tablice rejestracyjne;
- dokument tożsamości nowego właściciela (lub odpis z KRS, gdy auto będzie rejestrowane na firmę);
- polisa OC (do wglądu).

z zagranicy:

Oprócz wymienionych w tabeli po lewej stronie dodatkowo:

- badanie techniczne z DIP (Dokument Identyfikacyjny Pojazdu);
- potwierdzenie zapłaty akcyzy w przypadku pojazdu zakupionego na terytorium państwa członkowskiego Unii Europejskiej (wydruk ze strony e-ZEFIR lub oświadczenie salonu o posiadaniu dokumentu potwierdzającego zapłatę akcyzy);
- dokument potwierdzający odprawę celną lub informacja o numerze, miejscu i dacie odprawy celnej dla pojazdu sprowadzonego spoza terytorium Unii Europejskiej (wystarczy, że te informacje znajdują się na fakturze sprzedaży);
- oświadczenie o braku tablic identyfikacyjnych, jeżeli pojazd był sprowadzony bez tablic;
- oświadczenie o dacie sprowadzenia do miejsca docelowego na terytorium RP;
- przetłumaczone dokumenty.

Wszystkie niezbędne Karty usług i wzory - KT - Wydział Komunikacji i Transportu znajdują się pod adresem:

<https://bip.powiat.kielce.pl/jak-zalatwic-sprawe/karty-uslug-i-wzory-kt-wydzial-komunikacji-i-transportu>